

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 13. sierpnia. Dzisiaj dnia 12. sierpnia 1851 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i został rozdany XIV. zeszyt dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń, 8. sierpnia. Dnia 9. sierpnia 1851 r. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XLIX. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tak w pojedynczem niemieckiem, jakoteż we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 175. Dekret ministerium wojny z d. 21. lipca 1851 względem dymisjonowania dwanaście lub więcej lat służących żołnierzy od landwery.

Nr. 176. Dekret ministerium wojny z d. 25. lipca 1851 względem uwolnienia od stępu inwalidów kwitujących wsparcie otrzymane z założonych po ostatnich wypadkach wojennych fundacyi.

Nr. 177. Rozporządzenie ministerium handlu z d. 27. lipca 1851, którem w porozumieniu z ministerium finansów reguluje się postępowanie przy zatrzymaniu listów w zakazanym transporcie.

Nr. 178. Dekret ministerium sprawiedliwości z d. 28. lipca 1851 postanawiający, że na przyszłość mają sądy krajowe wraz z podaniami o kasacyę wyroku śmierci przedłożyć oraz zdanie ułożone przez trybunał sądu przysięgłych według §. 349 kodexu karnego i że w razie odrzucenia podania o kasacyę wyroku ma być wytoczone postępowanie prawne.

Nr. 179. Dekret ministerium finansów z d. 2. sierpnia 1851 ogłaszający postępowanie wylosowanych dnia 1. b. m. w seryi 319 obligacyi przyjętej przez dom Goll pożyczki po 5 i 4 od sta.

Z tym zeszytem wyjdzie oraz dla pojedynczego niemieckiego wydania przegląd treści wydanych w miesiącu lipcu zeszytów dziennika rządowego ustaw państwa.

Również dzisiaj d. 9. sierpnia 1851 wyjdzie tam i będzie rozestany LXXIX. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850 w czesko-, włosko-, polsko-, haličko-rusko-, słoweńsko-, kroacko- i serbsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Następnie wydano i rozestano z następujących w r. 1850 wydanych zeszytów powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa w dniach następujących poniżej oznaczone podwójne wydania, a mianowicie d. 30. lipca 1851 z LXI. zeszytu czesko-, włosko-, polsko-, haličko-rusko-, słoweńsko-, kroacko- i serbsko-niemieckie; dnia 2. sierpnia 1851 z XI. zeszytu romańsko-niemieckie, a z LXVI. i LXX. zeszytu czesko-, włosko-, polsko-, słoweńsko-, kroacko- i serbsko-niemieckie, nakoniec dnia 6. sierpnia 1851 z CLXIV. zeszytu romańsko-niemieckie podwójne wydanie.

Przegląd treści zawartych w tych zeszytach dekretów i rozporządzeń podano już przy ogłoszeniu odnośnego zeszytu w pojedynczem niemieckiem wydaniu.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 10. sierpnia. Jego Mość Cesarz powrócił wczoraj dnia 9go b. m. po południu z Ischl do Schönbrunn. (W. Z.)

(Korespondencya z Medyolanu do „Augsb. Gaz. powsz.“)

Wiedeń, 9. sierpnia. Do *Allg. Augsb. Ztg.* piszą z Medyolanu pod dniem 3. sierpnia: Nadzwyczajna sprężystość c. k. komendanta wojsk, generał-fzm. hrabiego Gyulai wymierzona na to, aby w każdej chwili przeciw najmniejszemu nawet zamachowi rewolucyjnemu z imponującą siłą wystąpić i ruch taki w samym zarodzie przytłumić zdołano, wyższa jest nad wszelką pochwałę i przyczynia się wiele do uspokojenia wszystkich dobrze myślących. Władze tutejsze używają wszelkich stosownych środków, aby utrzymać spokój, bezpieczeństwo i porządek publiczny, a my pocieszamy się nadzieją, że przeto zapobieży się niezawodnie wybuchnięciu groźnego powstania, a to tem pewniej, że niezbywa u nas na ludziach rozsądnych nawet pomiędzy mieszkańcami niebardzo przychylnymi rządo-

wi austriackiemu, którzy życząc dobrze ojczyźnie swojej, starają się usilnie przekonać współrodaków, że przy terażniejszych okolicznościach trzeba koniecznie poddać się losowi. Szlachta tutejsza opamiętała się już cokolwiek i poznaje, że tylko socyalizm i komunizm byłby właściwym skutkiem rewolucyi, która pod pozorem niepodległości Włoch ściągnęłaby największe nieszczęście na ten z wielu względów błogosławiony od Boga kraj, gdyby legalne władze nie miały rozwinąć należytej sprężystości, aby burzę tę odwrócić od nas. Tymczasem kto tylko może, wyjeżdża ztąd czempredzej na wieś. Klasy robotników byłyby bez wątpienia dla własnego interesu za utrzymaniem porządku, a zatem tylko średnia klasa sprzyjałaby prawdopodobnie najbardziej ruchowi rewolucyjnemu. (Ll.)

(Stacye sztabowe wszystkich pułków ces. król. żandarmeryi.)

Wiedeń, 7. sierpnia. Wysokie ministerium wojny podaje stacye sztabowe wszystkich pułków żandarmeryi w następującym porządku: Sztab 1. pułku znajduje się w Wiedniu; 2. w Pradze; 3. w Bernie; 4. we Lwowie (z komendą oddzielną w Krakowie); 5. w Koszycach (z oddzielną komendą w Preszburgu); 6. w Peszcie; 7. w Wielkim Waraźdynie; 8. w Hermansztadt; 9. w Temesvar; 10. w Zagrabiu; 11. w Lublanie; 12. w Gracu; 13. w Insprucku; 14. w Medyolanie; 15. w Padwie a 16. w Zara. (Ll.)

(Szczegóły o powodzi w Tyrolu. — Wiadomości potoczne.)

Wiedeń, 8. sierpnia. O powodzi w Tyrolu donoszą następujące szczegóły: W Reutte w nocy z 1. na 2. b. m. wezbrała rzeka Lech przez ciągłe deszcze tak dalece, że wystąpiwszy z brzegów swoich zatopiła nadbrzeżne okolice i stojące niedaleko brzegów domy na 4 stop wysoko. We młynie w Aschau wszyscy pozasypiali byli twardo, a bydko już się zaczęło topić w oborze niżej nieco od młyna położonej, kiedy żandarmerya w Reutte stojąca pobudziła mieszkańców, i 5 dzieci wyratowała oknem. W Lermos wezbrały w nocy 1go sierpnia o 11 godzinie tamtejsze potoki z gór idące, i zalały wkrótce Lermos, Gries, Lahn, Wengle, Buchelbach, i inne miejscowości. Woda zepsuła też gościniec wiodący z Nassereith ku Lermos, miejscami go poprzerywała zupełnie a miejscami zasypała namulę. Komunikacyę przywrócono tylko do Nassereith. Naprawa drogi z Nassereith do Reutte potrzebuje będzie dłuższego czasu. Odpływ jeziora Fernstejn zasypany jest całkiem żwirem i namulę, i obawiano się aby jeszcze i jezioro nie wylało. W obwodzie Landek uformowały się w kilku miejscach znaczne zasy z żwiru, namułu a nawet z twardej opoki, i zastąpiły drogę pocztową pod Pontlatz, Ried, Pfunds itd. Z doliny Oetz nie nadeszły żadne doniesienia dla przerwanej komunikacyi. Obawiają się tam wielkiego spustoszenia. W okolicy od Haller Au do Kufstein powódź była prawie powszechna. W Hall wpadł jeden robotnik do rzeki Inn; pospieszono mu natychmiast na pomoc, i dopiero pod Lend wydobyto go z wody, lecz już nieżywego. Również i pod Achenkirch wystąpiła Ache, i zalała całą tamtejszą dolinę.

— Sprawa profesora Bonitz, wyznania protestanckiego, którego wybrano na dziekana filozoficznego wydziału, gdy przeciwnie konsystorz uniwersytecki opierał się temu, odwołując się do specjalnie katolickiego charakteru wszechnicy wiedeńskiej, stała się przedmiotem zwawej polemiki między dziennikami. Po ścisłym i sumiennym rozbiorze całej tej kwestyi, uznało ministerium za rzecz słuszną, odmówić potwierdzenia na wybór profesora Bonitz, i tem samem przyznać słusność przytoczonemu przez konsystorz powodom.

— Dla należytej regulacyi spraw sierocińskich i tutelarnych wydało ministerium sprawiedliwości za porozumieniem się z ministerium spraw wewnętrznych i finansów dla Węgier, Kroacyi, Sławonii, Siedmiogrodu, województwa serbskiego i Temeskiego banatu z wyjątkiem wojskowego pogranicza, prowizoryczne postanowienia względem organizacyi zwierzchności sierocińskich i tutelarnych, tudzież administracyi majątku sierocińskiego i kuratorskiego.

— Katolickie stowarzyszenie w Pradze ogłosiło, że przy obradach katolickich stowarzyszeń niemieckich, jeźliby te odbywać się miały w Pradze, uważać się będzie jedynie tylko za gościa, i od wszelkiego uczestnictwa uchylić się musi, bowiem ukonstytuowane wyłącznie tylko dla Czech, nie jest wciągnięte do ogółu niemieckich stowarzyszeń. Uprasza przeto wydział katolickich stowarzyszeń niemieckich o pośrednictwo, aby na 5ty zbor jeneralny wybrano jedno z miast proponowanych na jeneralnem w Lincu zgromadzeniu, a to np. Aachen, Kolonie, Berlin, Wiedeń lub Münster, z wyjątkiem Fuldji i Pragi. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 7. i 8. sierpnia.)

Wiedeń, 7. sierpnia. J. M. Cesarz zamieszkuje w Ischl w nowo dlań wybudowanych apartamentach. Przedwczoraj odbyło się

tam uroczyste posłuchanie przełożonych gmin, duchowieństwa i urzędników. Wczoraj zaś polowano w górach nad jeziorem Ebensee na dzikie kozy, przyczem uczestniczył także J. M. Cesarz.

— Powrót Jego ces. Mości z Ischl nastąpić ma już pojutrze.

— Listy z Mediolanu donoszą o nowych środkach energicznych, które tam przedsięwzięto zarazem z ogłoszeniem doraźnego prawa dla skutecznego przytłumienia machynacji partii rewolucyjnej. Kasztel ohsadzono świeżem wojskiem, a wstęp doń dozwolony jest tylko samym wojskowym; ogłoszono też powtórnie przepisy względem zamykania o wyznaczonej godzinie wszystkich bez wyjątku publicznych lokalów. Z dniem dzisiejszym upływa termin dobrowolnego złożenia ukrywanej potąd broni, poczem natychmiast rozpoczną się w tej mierze jak najostrzejsze środki.

— Według rozporządzenia c. k. ministryum oświecenia nie może w przyszłym roku szkolnym umieszczony być żaden suplent, który nie złożył wprzód przepisane dla nauczycieli egzaminu, jakoż i ci także suplenci, którym w zeszłym roku szkolnym przedłożono termin do złożenia tego egzaminu, nie mogą się już dłużej z tem ociagać. (Lloyd.)

— 8. sierpnia. Jego ces. Mość zezwolił najwyższem postanowieniem z 17. z. m., aby kary ustanowione dla dezertorów przystawianych przez c. k. wojsko, przez czas trwającej okupacji państwa kościelnego, Modeny i Parmy, także i do tych dezertorów zastosowane być mogły, którzy przez wojska tych państw schwytani i przystawieni zostaną.

— Dyrekcyje finansowe podają do wiadomości, że podług rozporządzenia ministryalnego wydane na dniu 1. lipca 1849 i 1. stycznia 1850 asygnacye kasy centralnej po 100, 500 i 1000 złr. m. k. tylko do końca tego miesiąca w kasach krajowych przyjmowane będą. Dlatego powinien każdy pospieszyć się z ich wymianą, gdyż po upływie tego terminu potrzeba wyrabiać sobie osobne wyższe pozwolenie na to.

— Jak słyhać, jest w projekcie ustanowienie jednakowego wymiaru morgu w całym państwie, który dotychczas w niektórych krajach koronnych rozmaicie bywał obliczany. Nierówność morgu mianowicie w Węgrzech, gdzie w niektórych okolicach obliczają morg na 600, a w innych na 1200 sążni kwadratowych, była nieraz powodem rozmaitych pomyłek i sporów przy kupnachs i sprzedażach.

(Lloyd.)

Anglia.

(Posiedzenie izby niższej z d. 4. sierpnia.)

Londyn, 5. sierpnia. Na początku wczorajszego posiedzenia izby niższej odczytał lord John Russell odpowiedź J. J. królewskiej Mości na adres członków tej izby o zatrzymanie krzyształowego pałacu. Powiedziano tam między innemi: „Zobowiązania królewskiej komisji i rozmaite inne szczegóły muszą poprzednio ściśle być rozważone, nim J. J. królewska Mość poweźmie stanowczą uchwałę.“ Los gmachu wystawy niejest przeto jeszcze rozstrzygnięty. Na wieczornem posiedzeniu zażądał p. Urquhart, aby przedłożono akta odnoszące się do pretensji pana Pacifico. Lord Palmerston oświadczył, że temu się bynajmniej nie sprzeciwia. Lord D. Stuart: „Mocarstwa zagraniczne, które miały udział w zagodzeniu tych sporów, wynagrodziły swoich agentów honorami i wyszczególnieniami; a ponieważ rząd angielski nie podobnego nieuczynił, sądzą przeto na kontynencie, że niekontent jest z swoich agentów.“ Lord Palmerston: „Angielski komisarz, pułkownik Johnson, dopełnił swoją misję ku zupełnemu zaspokojeniu i zupełnie w duchu swego rządu. Ale mój szlachetny przyjaciel (lord Stuart) musi wiedzieć, że zwyczaj rządów bardzo się różni co do udzielania zaszczytów i orderów. Na interpelacyę pana Urquhart względem stosunków z Buenos-Ayres i z Francją, odpowiedział lord Palmerston: „Te stosunki o ile obchodzą Anglię, bardzo są pojedyncze. Anglia proponowała traktat pokoju i zgody; dla Francji negocjował admirał Lepredour podobny traktat. Obadwa traktaty posyłano kilkakrotnie z Buenos-Ayres do Francji i napowrót, ponieważ się niezgadzano nietylko o treść, jak raczej o reformę i zredagowanie tych dokumentów. Teraz znajduje się w ręku rządu francuskiego do rozpoznania i potrzebuje ratyfikacyi ze strony zgromadzenia narodowego, lecz nie zostanie mu przedłożony przed odroczeniem.“ Pan Urquhart pyta, czyli między rządami Francji i Anglii panna o tym przedmiocie wspólne porozumienie? Lord Palmerston: „Obadwa rządy wychodzą z tej wspólnej zasady, ażeby przywrócić pokój w owej stronie świata; a za podstawę przyjęto utrzymanie niepodległości republiki Uruguay. W tym względzie niezmiennie ani Francya ani Anglia swego zdania.“

Na dalsze interpelacyę p. Urquhart względem kolei żelaznej z Kahiru do Aleksandryi, względem stosunku Egiptu do Turcyi i domniemanego poróżnienia między reprezentantami Anglii w Konstantynopolu i Aleksandryi, odpowiedział lord Palmerston: „Zdaje mi się, że basza egipski ową kolej z własnych środków budować myśli. Zdaniem rządu jest, że się ta kolej przyczyni do pomyślności Egiptu i korzyść przyniesie wszystkim innym krajom zostającym z ową prowincją w stosunkach handlowych. Rząd angielski niebrał na siebie nigdy żadnego zobowiązania ani gwarancyi jakiegokolwiek rodzaju co do tej kolei, ale jest niewątpliwie tego zdania, że basza na mocy fermanu z r. 1841, który mu nadał dziedziczne lennictwo, ma prawo budować kolej własnym kosztem.“ P. Urquhart: „A potem co do poróżnienia w zdaniu? Lord Palmerston: „Szczególny członek raczy mi powiedzieć poprzednio, co rozumie pod poróżnieniem w zdaniu.“ P. Urquhart: „Że jeden popiera interes paszali i drugi porty.“

Lord Palmerston: „Instrukcyje obydwóch agentów pochodzą z jednego źródła; przeto też ich tendencye są jednakowe.“ P. Urquhart: „Szczególny lord raczy mi powiedzieć, czyli warunki traktatu z roku 1841 względem dziedzicznego instytuowania familii baszów tak mają być zrozumiane i tłumaczone, że przez nie może być ściśniona albo w ogóle naruszona władza Sułtana? Lord Palmerston: „Rzeczony ferman łączy z dziedzicznym lennictwem familii Mehmeda Ali pewny warunek, który dotychczas jeszcze w niczem niezostał zmieniony.“ Pan Anstey zażądał informacyi o mniemanej wymianie not między dworem rzymskim, wiedeńskim i londyńskim względem wojskowej okupacyi Rzymu, tudzież czyli rząd austriacki rzeczywiście żądał wydalenia węgierskich wychodźców i zakazania włoskiej pożyczki, która miała być negocjowaną w Londynie? Lord Palmerston: „Austriya niekomunikowała rządowi angielskiemu żadnej noty co do okupacyi Rzymu, a nasze badania przekonały nas, że mniemana nota stolicy apostolskiej do Austrii, ogłoszona w dziennikach kontynentu, jest zmyślona. (Słuchajcie, słuchajcie!) Także i inna nota przyrzekająca rządowi włoskim bezwarunkową pomoc Austrii i Rosyi była, jak mu się zdaje, tylko pogłoską. Rząd angielski nieotrzymał żadnego uwiadomienia w duchu mniemanej noty. (Słuchajcie, słuchajcie!) Co do zagranicznych wychodźców, można sobie wyobrazić, że rządy kontynentalne z obawą śledzą kroków cudzoziemców w Anglii; jego szanowny przyjaciel, sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, sir G. Grey, zdał o tém sprawę przy innj sposobności; ale nie takiego niezaszło, coby podobnem było do żądania wydalenia obcych wychodźców. A gdyby wniesiono podobne żądanie, natenczas musianooby odpowiedzieć, że prawa angielskie nieupoważniają wydać kogokolwiek dowolnie, który nie narusza ustawy kraju. (P. Z.)

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 4. sierpnia. Królowa odbędzie we wtorek w pałacu Buckinghamskim posiedzenie tajnej rady. — Lord J. Russell powrócił w piątek z wyspy Wight do Londynu. — Zwykły obiad gabinetowy, poprzedzający zamknięcie parlamentu, dano przedwczoraj w hotelu Trafalgar w Greenwich. W nieobecności prezydenta tajnej rady markiza Lansdowne prezydował sir Aleksander Cockburn. — Markiz Lansdowne spadł w piątek z konia, ale odniósł nieznaczną tylko kontuzję, która mu nie przeszkodzi przybyć na radę gabinetową. — Kancelarz skarbu i pierwszy lord admiralicyi powrócili dzisiaj z wycieczki na wyspy brytańskie. (P. Z.)

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 5. sierpnia.)

Paryż, 5. sierpnia. Dzisiejsze posiedzenie, na którym się zgromadzenie narodowe zajmowało kilkoma przedmiotami mniejszej wagi, odznaczyło się dość razącą dyskusją. Debatowano nad mianowaniem jałmużników (aumoniers) w domach ubogich. Komisya przyznała to mianowanie wyłącznie biskupom. Pan Schoelcher wniósł poprawkę zastrzegającą część interweniowania rządowi, ztąd powstały żywe protestacye w ławkach prawej strony. Ale p. Dupin przypominając sobie swoje dawne walki, porzucił na chwilę krzesło prezydenta i wstąpił na mównicę, stając w obronie władzy cywilnej przeciw pretensjom duchowieństwa i reklamując dla rządu oprócz udziału w mianowaniu, prawo odwołania przełożonych w domach ubogich. Słyszac swego ulubionego prezydenta popierającego swoim dobitnem słowem poprawkę pana Schoelcher, zgorszyła się prawa strona jeszcze daleko więcej. Obeszła się z panem Dupin zupełnie tak, jak gdyby był członkiem góry albo socyalistą, a p. Melun, sprawozdawca komisji, rzucił się na mównicę powstając w cierpkich wyrazach przeciw mowie pana Dupin. Lecz ten nieustraszył się tém bynajmniej; dotrzymał placu, a zgromadzenie narodowe odesłało poprawkę pana Schoelcher do komisji dla rozpoznania. Uchwała zapadła dopiero jutro. (Indep.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 7. sierpnia. Kredyt dla armii rzymskiej przyzwoliło zgromadzenie narodowe mimo oporu ze strony deputowanego Arago. (Austria.)

Holantya.

(Zamknięcie posiedzeń izby drugiej. — Traktaty z Prusami.)

Haga, 1. sierpnia. Druga izba stanów jeneralnych zakończyła swe posiedzenia d. 28. lipca. Wszystkie dzienniki zarzucają jej, że zaniedbała swe prace; to jednak jest rzeczą pewną, że nie brak wniosków spowodował zamknięcie posiedzeń. Przyzwolenie traktatu handlowego z Sardynią natrafiło na niemałe trudności, większość jednak umiała je usunąć; traktat z Grecją przyjęto jednomyślnie. — Staatscourant zawiera w urzędowej części dwa między Prusami i Niderlandą zawarte traktaty o połączeniu pruskich i niderlandzkich kolei żelaznych, tudzież o połączeniu elektrycznych linii telegraficznych obydwóch krajów. (Austr.)

Włochy.

Podług doniesień z Turynu niepodpada już żadnej wątpliwości, że niepewność stosunków tamtejszych i wzburzenie umysłów do bardzo wysokiego i niebezpiecznego stopnia już się posunęły. Wszyscy, którym choć cokolwiek zależy na interesach porządku i konserwacyi, czują się być niejako wyprzedzonymi zabiegami partii rewolucyjnej. Mazzinizm wystąpił tam do walki z konstytucjonalizmem, którego niezdolność do trwałego i pożądanego ukonstytuowania stosunków coraz wyraźniej się okazuje. Nadanych ludowi wolności używają ra-

dykaliści za szanę, aby z tej bezpiecznej wysokości wymierzać nieustanne pociski na zasadę monarchyczną.

Niechcemy — pisze *litografowana korespondencya austriacka* — odświeżać tu bolesną jeszcze pamięć owych gwałtownych wypadków, gdy dwóch prałatów katolickich zepchnęły tłumy pospólstwa z ich stanowisk; niechcemy przypominać, że rząd sardyński dał się opanować buntowniczej zgrai i sankcyonował usunięcie tych prałatów. Zwracamy tu tylko uwagę na niektóre nowsze wypadki, świadczące jak najdobitniej o pogorszeniu się opinii publicznej. Protest założony przez mieszkańców Nizy w imieniu jakiegoś nietykającego prawa przeciw rozporządzeniom handlowym, które ustawodawcza władza państwa uradziła i uchwaliła a korona sankcyonowała, — jest najlepszym dowodem, do jakiego stopnia doszła tam przewrotność zdań i powszechne obalamucenie umysłów. Prawie żaden miesiąc nieprzejdzie, któryby nieprzyniósł z sobą jakiej nowej agitacji gwałtownej bądź z politycznych bądź z niepolitycznych powodów, tak n.p. były niedawno jeszcze Caneo i Alessandria widowiskiem zgietkliwych wypadków. Niechaj się nikt nieudziwi widzącemu na pozór umiarkowaniem tamtejszych przewodzców radykalizmu. Oni agitują z umiarkowaniem wprawdzie, lecz za to z uwagą nieustannie zwróconą na ostateczne cele. Liczne potajemne kanały rozciągają się po całym kraju, a zjednoczona partya rewolucyjna jest tam lepiej uorganizowana niż gdziekolwiek we Włoszech, lecz zarazem także stanowczo zdecydowana wystąpić samodzielnie w chwili rozwiązania i niepowierzać już swego losu ręką drugiego Karola Alberta.

Rzecz naturalna, że naprężenie stosunków w Piemontcie, śmiało postępowanie tamtejszych radykalistów i niepowściągnięty język kilku organów dziennikarstwa muszą wywierać szkodliwy wpływ na usposobienie umysłów i stosunki w Lombardyi.

Właściwe rękojmię trwałego uspokojenia Włoch spoczywają w ręku Piemontu. Z bolem serca jednak musimy wyznać, że dotychczas robił ten kraj bardzo szkodliwy użytek z politycznego wpływu swego. Zawsze jeszcze uważają radykaliści Piemont za najdogodniejszy punkt oparcia się dla przyszłej rewolucyi półwyspu.

Zdaje się jednakże, że niestateczność takiego stanu rzeczy poznali już teraz niektórzy światlejsi członkowie gabinetu; mianowicie wstąpienie ministra sprawiedliwości, pana Deforesta, uważają ogólnie za wypadek bardzo pomyślny, a nadto słychać już, że polityk ten zdecydowany jest zarzucić zupełnie ustawodawstwo ministra Siccardi jako główne źródło wszelkiego złego i zawiłania stosunków tamtejszych.

Spodziewamy się, że nadzieja ta niepozostanie daremną. Wszelako wyznać musimy szczerze, że dla Piemontu czas już zaprawdę powrócił do uznania i utrzymania prawdziwych i niezmiennych zasad porządku politycznego. Dalsze przeprowadzanie dotychczasowego systemu naraziłoby na niebezpieczeństwo nie tylko spokojność Włoch, ale nawet istnienie zasady monarchycznej w samem królestwie sardyńskim. A nawet najsumniejsza frazesy dziennika *Risorgimento* niezdolają ani osłonić ani odwrócić wywołanego dotychczasowym systemem nieszczęścia.

(L. k. a.)

(Misya kardynała Altieri do Wiednia.)

Rzym, 28. lipca. O misyi kardynała Altieri do Wiednia, która dała powód do najsprzeczniejszych pogłosek, mogę panu donieść, pisze korespond. Augsburg. Gaz. pow., że oprócz pośrednictwa politycznego ma także na celu uregulowanie niektórych spraw kościelnych wielkiej wagi. Od czasu zniesienia placetum w Austrii, zmodyfikowano dawniejsze stosunki kościoła do państwa tak dalece, że nowe ograniczenie odnośnych kompetencji jest konieczne potrzebne. W wyborze godnego i zdolnego organu dla uporządkowania tej sprawy, która jest tylko pracą przygotowawczą do ważniejszego konkordatu, nie mógł papież być szczęśliwszym. Bo kardynał Altieri poznał podczas swojej internuncjatury w Wiedniu prawie wszystkich biskupów osobiście, a przez nich prawdziwy stan rzeczy. — Gdy nadejdą potrzebne rekwizyty pod względem promocyi kilku prałatów miejsce odleglejszych, odbędzie Jego Świąt. papież przygotowane już od kilku dni tajne konsystorium, a w kilka dni potem odwiedzi na krótki czas opactwo Subiaco. — Dzisiaj zrana opuścił miasto nasze tymczasowy sprawujący interesa Prus przy stolicy apost. A. v. Reumont i wsiadł w Civitavecchia na okręt. Dla poratowania zdrowia uda się najprzód do kąpiel w Homburg vor der Höhe, a później do Berlina.

(A. a. Z.)

Niemce.

(Sprawy zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt n. M., 2. sierpnia. Wydziały zgromadzenia związkowego pracują bez ustanku, zaczęły spodziewać się można, że zgromadzenie związkowe przystąpi wkrótce już do stanowczych uchwał. W sprawie floty niemieckiej nieuradziło zgromadzenie przynajmniej do ostatniego posiedzenia jeszcze nie stanowczego. Największe trudności w tej mierze robią reprezentanci Luxemburga, Holsztynu i Kurhesy, którzy dla braku instrukcyi i t.p. odwołują powzięcie uchwały. Wiadomość rozszerszona w tych czasach, że oddział marynarki został znów wcielony do wojskowej komisji związkowej, jako też, że marynarkę i administracyę wojskową poruczono jednemu wydziałowi zgromadzenia związkowego, jest równie bezzasadna jak wszelkie pogłoski o rozpisanu podatku matrykularnego w kwocie 600,000 złr. Komisya złożona dla sądu związkowego będzie mogła zapewne w kilku dniach już przedłożyć zgromadzeniu sprawozdanie swoje, zaczęły spodziewać się można, że władza ta wejdzie już nie-

bawem w życie. Pod względem sprawy kurheskiej i holsztyńskiej nieprzyszło jeszcze do dalszych decyzji, a przeto i wiadomość rozszerszona tutaj, że Dania zaproponowała u związku objęcie rządu ze strony panującego w Holsztynie, zdaje się być zupełnie fałszywą. Co do protestacyi senatu hamburgskiego przeciw nieprawemu obsadzeniu Hamburga przez wojska austriackie, możemy donieść z pewnością, że w tym względzie nieuchwalono jeszcze nie stanowczego; a nawet fałszywe jest to twierdzenie, jakoby ze strony austriackiej doniesiono prywatnie panu syndykowi Banks, „że wojska austriackie przy pierwszej lepszej sposobności mają być odwołane z St. Pauli. Wszelako spodziewają się powszechnie, że sprawa ta w sposób zaspokajający dla senatu hamburgskiego załatwioną zostanie. (G. Pr.)

Prusy.

(Opór przeciw wyborom do sejmów prowincjonalnych.)

Berlin, 6. sierpnia. Wybory na sejmy prowincjonalne odbywają się prawie wszędzie w sposób przepisany. Tylko w niektórych zgromadzeniach rad gminnych, jakkolwiek także i tu większość się oświadcza za przedsięwzięciem wyborów, założyła mniejsza lub liczniejsza mniejszość protestacyę przeciw nim pod pozorem, że rząd niema prawa, powoływać znowu dawniejsze reprezentacye prowincjonalne i rozpisywać w tym względzie nowe wybory. To zdanie jednak jest bezzasadne, sąd bowiem o uprawnieniu rządu do wydania znanych rozporządzeń i o ich mocy obowiązującej w ogóle nienależy do władz wykonawczych, a tem mniej do rad gminnych. Rząd ma obowiązek wystąpić poważnie i silnie przeciw podobnym uroszczeniom. Nikogo się nieprzymusza, ani też nikt przymuszonym być nie może do udziału w wyborach, ale też rząd nie może być na to obojętnym, aby w obec ścisłego postanowienia zakazującego wszelką dyskusyę podczas aktu wyborczego, przeciw niemu protestowano i aby usiłowano udaremnąć cel rozporządzenia rządowego i przeto wpływać nawet na innych. Dowiadujemy się że rząd we wszystkich wypadkach karygodnego postępowania nieomieszcza działań stanowczo. Władze przeto otrzymały polecenie, aby komisarzom wyborowym nie tylko zaleciły sumienne zachowanie przepisanych postanowień względem wyborów na sejmy prowincjonalne, ale oraz, aby dokładnie konstatowały wypadki, w których się tym przepisom sprzeciwiano, gdyż na mocy §. 87 kodexu karnego przedsięwzięte będą dalsze kroki sądowe.

(P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 8. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 107 $\frac{1}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 — 103 $\frac{3}{4}$ l. Obligacye długu państwa 88 $\frac{3}{4}$ l. Akcy bank. 102. Frydrychsdory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{1}{2}$. Austr. banknoty —.

Rosya.

(Stan nauk publicznych w Rosyi w r. 1850.)

O stanie nauk publicznych w Rosyi w roku 1850 wyjmujemy z ogłoszonego przez ros. ministerium oświecenia sprawozdania rocznego następujące data: Gdy książę schirński Schichmatoff objął sprawy wyznań i nauk publicznych od poprzednika swego hrabi Uwaroff, otrzymał od cesarza polecenie, ażeby się przekonał o stanie publicznych zakładów naukowych państwa. W odnośnym rozkazie zwrócił cesarz głównie uwagę na to, że najpewniejszą i najlepszą podstawą nauk jest religia i żądał przeto, ażeby posady nauczycieli religii przy wszystkich instytutach poczynawszy od uniwersytetu aż do szkół parafialnych i gminnych poruczano mężom dającym najpewniejsze gwarancye ścisłego wykonywania swoich świętych obowiązków i będących w stanie z czystą wiarą i miłością zaszczeplać młodzieży prawdę chrześcijaństwa i rozsięwać ziarno tej boskiej nauki. Minister wsparty przez synod duchowny usiłował zadość uczynić woli Cesarza. Duchowieństwo synodalne ułożyło nowy regulamin nauk, który rządowi przedłożono. Szczególny wzgląd miano na katedry filozofii, tudzież na dogmatykę i teologię moralną i historię kościelną w liceach i pedagogicznych instytutach. Na przedstawienie ze strony ministerium rozporządził Cesarz, ażeby w uniwersytetach w Petersburgu, w Moskwie, w Kijowie, Charkowie i Kazanie, tudzież w wyższym instytucie pedagogicznym i w liceum w Kiseleu prelekcye filozoficzne miewane były przez duchownych a nie przez świeckich profesorów, i ażeby z przedmiotów filozofii tylko psychologię i logikę tradowano. System uczenia psychologii i logiki wymaga przyzwolenia ze strony ministerium nauk i duchowieństwa kościoła rosyjskiego. Prelekcye filozoficzne w uniwersytecie w Dorpat i w innych miejscach, gdzie uczniowie nienależą do większej części do wyznania rosyjskiego, mają się także ograniczać na logikę i psychologię. W roku akademycznym 1850—1851 wykonywano wszędzie to rozporządzenie i zniesiono fakultety filozoficzne. W wyższych rosyjskich zakładach naukowych istnieją więc teraz już tylko dwa fakultety, mianowicie historyczno-filologiczny i fizyczno-matematyczny. Następnie założono w uniwersytetach w Petersburgu, w Moskwie, w Charkowie, w Kijowie i w Kazanie katedry pedagogii, przeznaczone dla kształcących się kosztem państwa na nauczycieli gimnazjalnych i dla uczniów prywatnych kształcących się na prywatnych nauczycieli. — Rektorowie i dziekani otrzymali rozkaz ścisłego kontrolowania prelekcji profesorów. Rektorów mianuje rząd.

(L. k. a.)

— W Rosyi zostawało w roku 1850 pod zarządem ministerstwa nauk: 9 cywilnych okręgów szkolnych (Petersburg, Moskwa, Charków, Kijów, Kasan, Dorpat, Odessa, Wilno, Warszawa) oprócz sybirskich; główny instytut pedagogiczny w Petersburgu, szkoły hebrajskie, instytuty edukacyjne, ces. akademie umiejętności, bibliote-

ka publiczna i biblioteki rządowe, towarzystwa literackie i naukowe a nakoniec cenzura w Rosyi i w Królestwie Polskiem.

(Lit. koresp. austr.)

Księstwa Naddunajskie.

(Nowy c. k. jeneralny konsul w Moldawii.)

Jassy, 25. lipca. Nowy c. k. agent i jeneralny konsul w Mołdawii, baron Testa, oddał niedawno panującemu księciu wierzytelne swe listy. Poprzednik jego v. Eisenbach (mianowany c. k. jeneralnym konsulem wysp jońskich, dokąd jutro odjeżdża) przedstawiał mu 19. b. m. najznakomitszych poddanych austriackich, zamieszkałych w tem mieście. Byłemu agentowi v. Eisenbach wręczyli wspomnieni obywatele dwoma dniami później adres dziękczynny przy pożegnaniu.

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 11. sierpnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 325 wołów i 20 krów, których w 18 mniejszych lub większych stadach po 6—28 sztuk a mianowicie z Bóbrki, Rozdołu, Dawidowa, Lesienic, Brzezdowic i Obrotyna na targowice przypędzono. Z tej liczby sprzedano na targu — jak nam donoszą — tylko 158 wołów na potrzebę miasta i kosztowała sztuka, którą szacowano na 10 kamieni mięsa i 1 $\frac{1}{4}$ kam. łożu 102r.30k., za sztukę zaś mogącą ważyć 15 $\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i 1 $\frac{3}{4}$ kamienia łożu, płacono 150r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 7. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów z drugiej połowy lipca, jakie były na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu: *korzec pszenicy*: 22r.—21r.30k.—25r.; *żyta*: 17r.50k.—15r.—17r.; *jęczmienia*: 14r.—13r.45k.—13r.; *owsa*: 9r.30k.—9r.15k.—10r.; *hreczki*: 16r.—11r.—13r.30k.; *kukurudzy* tylko w Szczercu 7r.40k.; *kartofli*: 5r.—6r.—5r.; *cetnar siana*: 2r.—0—2r.30k.; *sąg drzewa twardego*: 22r.30k.—15r.—22r.30k., *miękkiego*: 17r.30k.—12r.30k.—17r.30k.; *funt mięsa wołowego*: 10k.—10k.—9 $\frac{3}{8}$ k. i *garniec okowity*: 3r.45k.—2r.50k.—4r. w. w.

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 9. sierpnia. W tym tygodniu przypędzono na nasz targ 2972 sztuk bydła rzeźnego, z tych 1195 z Galicyi, 1655 z Węgier i 122 sztuk z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1848, 1067 odeszło z powrotem a 57 sztuk zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 470 do 800 funtów wiedz.; za sztukę płacono 70—170 r. a za cetnar 18—22r. m. k. Oprócz tego sprzedano: 1975 cieląt (funt po 26—34k.), 1439 owiec (funt po 18—26k.), 973 sztuk nierogacizny, funt po 29—33k. i 67 jagniąt, parę po 8—18r. w. w. Co do zboża sprzedano na targu: 196 meców pszenicy po 8r.30k.—10r.9k.; 63 m. żyta po 6r.45k.—7r.; 220 m. jęczmienia po 4r.54k.—6r.; 3188 m. owsa po 4r.45k.—6r.54k. i 48 m. kukurudzy po 8r. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano dnia 2. b. m. 8364 meców pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 6r.48k.—7r.54k.; 1150 m. żyta po 6r.30k.; 900 m. jęczmienia po 4r.54k. i 3900 m. owsa *transito* po 4r.9k.—5r.42k. Za półkorca kartofli płacono 2r.30k.—5r.; za 100 ogórków 50k.—1r.15k.; za 1r. w. w. można było dostać 25 do 27 świeżych jaj. Cetnar siana kosztował 2r.42k.—4r.30k. a stóg okłotów 26r.—30r. (Handel zbożem.)

Gdańsk, 2. sierpnia. Ostatnie wiadomości z Anglii nienajprzyjaźniej o stanie powietrza tamtejszego donoszą. Czas ciągle słotny nie wpłynął jednak na podniesienie się cen zbożowych, jakby się tego spodziewać było można. Na targu londyńskim dowozy pszenicy krajowej były nieznaczne, o wiele większe zagraniczej, lecz z przyczyny szczupłej liczby kupujących, mało było życia.

W ostatnim tygodniu przybyło do Londynu kwarterów:

Pszen. jęcz. siodu owsa żyta bobu groch. wyki s.ln. rzep.
z kraju 3292 — — 551 — — 517 — — —
z zagran. 18936 3020 — 29555 — — 3362 — — —
Mąki z kraju cetn. 17,392, z zagranicy 11,881.

Mało która z okolic tyle ucierpiała, co doznał obwód Jasielski z panujących w tym roku powodzi i gradów. Ośmdziesiąt i pięć większych i mniejszych osiadłości, straciły w części lub zupełnie cały plon pracy, całą nadzieję tegorocznego zbioru. Już w ciągu całego lipca nie było jak może cztery, pięć dni pogodnych, powódzie i grady wyniszczały miejscami wszystko, ale 27. nawalnica koło Jasła samego była najstraszniejsza, piorun po piorunie dziewięć razy uderzył i w Biezdzie trzy osób ranił, jedną zabił. Ulewa i grady w 28. i 29. lipca tak były stronami wielkie, że w Binarowie według urzędowego doniesienia, grad na pół łokcia zakrywał ziemię, a bryły lodu do pięciosuntowe niszczyły zboże, bydło i pomieszkania. Z raportów nadesłanych przytaczamy miejsca najprzód, które uległy *kłesce powodzi*: Hanczowa, Tarnowiec, Libusza, Kryg, Zawadka, Przeczyca, Dominikowice, Męcina mała, Zdynia, Łazy,

Holandya, Belgia nie notuje żadnej zmiany w targu zbożowym. O dalszym biegu cen rozstrzygnąć tylko jedynie może pogoda lub niepogoda w czasie sprzętu i wypadek żniw.

Gdańska giełda w ubiegłym tygodniu życia żadnego prawie nie objawiała. Małoznaczne tylko sprzedaże miały miejsce.

Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy świeżej łasztów 508, ze spichrza 20, żyta łasztów 17 $\frac{1}{2}$, grochu 20, rypsu 120 $\frac{1}{2}$.

Za łaszt pszenicy świeżej płacono:

Wagi funt hol.	guld.	za korzec złp. gr.
128 — 131	389 — 420	28 17 do 31 17
131 $\frac{1}{2}$ — 135	420 — 430	31 17 — 32 10
ze spich. 125 $\frac{1}{6}$ — —	360 — —	— — — 27 2
Żyto 126 — 129	240 — 260	18 1 — 19 17
Groch — — —	235 — 237	17 19 — 16 23
Rips — — —	426 — 428	31 29 — 32 1

W upłynionym tygodniu przeszło pod Toruniem pszenicy polskiej 37 łasztów, drzewa 5,569 okraglaków sosnowych, 87 ł. okraglaków dębowych, 11 ł. belek dębowych, 40 sążni drzewa opałowego. Cynku 17,874 taśli.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 7 $\frac{1}{2}$.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 199 $\frac{1}{4}$, Amsterdam 101 $\frac{3}{4}$, Hamburg 44 $\frac{7}{8}$, Warszawa 8 dni 95 $\frac{0}{100}$.

Makowski Kędzior et Comp.

(Koresp. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 13. sierpnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	27	5	31
Dukat cesarski	5	31	5	35
Półimperyal zł. rosyjski	9	28	9	32
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	86	33	86	55

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hr. Wodzicki Kazimierz, z Krakowa. — Hr. Badeni Aleksander, z Borynia. — PP. Niezabitowski Napoleon, z Nakła. — Radziejowski Klemens, z Kłodzianka. — Batowski Aleksander, z Lubienia. — Kędziński Julian, z Meryszczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hr. Wodzicki Kazimierz i hr. Leszczyński Klemens, do Krakowa. — Hr. Lewicki Kajetan, do Tarnopola. — Br. Brunicki Piotr, do Lubliniec. — PP. Podowski Adam, do Niklowiec. — Żebrowski Tadeusz, do Żurawna. — Horodyński Wiktor, do Zaleszczyk. — Pigłowski Konstanty, do Signiówki. — Kleczkowski Franciszek Xaw., do Skomorochów. — Milewski Walenty, do Podhajczyk. — Krynicki Jan, do Uliczna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. sierpnia.

Pora	Barometr wzmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 8	+ 14°	+ 21°	zachodni	pogod. ☉
2 god.pp.	27 11 7	+ 21°	+ 14°	póln.-zachodni	pochm.
10 g. w.	27 10 3	+ 15°	—	—	„ deszcz.

TEATR.

Dziś: dramat polski: „Górale karpaccy.“

Lipinka, Dęberzyn Opacionka, Brzostek, Osobnica, Trzcinią, Przy-sieki, Pusta wola, Siedliska, Siepietnica, Chorkówka, Leśniówka, Bóbrka, Zeglec, Zagorzany, Moszczenica, Luzna, Wola Iuzańska, Gogołów, Bączalka i Luteza. *Kłeski zaś gradobicia* doznały: Swirtne, Małastów, Nowica, Toki, Kamienica górna, Makowska, Nienaszów, Kopytowa, Stanowiska, Glinik polski, Sulistrowa, My-tarka, Grabanina, Zmigród, Zrencin, Wrocanka, Bączal górny, Tar-gowiska, Samokłeski, Krościenko wyżne, Lipnica dolna, Kobylan-ka, Sokół, Skołyszyn, Suchodół, Ujazd, Binarowa, Glinik maryam-polski, Strozówka, Rozembark, Raclawice, Jaszczurowa, Mszanna, Mszanka, Grudna dolna, Polna, Gładyszów, Wirczne, Kwiatonowice, Błaszczowa, Szerzyny, Czerma, Wola brzostecka, Nawsie, miasto Biecz, Senkowa, Ropica polska, Rychwald, Szymbark, Skurowa, Klecie, Szalowa, Januszkowice i Brzyski.